

Federico Viviani jest już wielkim graczem: w wieku 19 lat jest niekwestionowanym liderem i kapitanem Primavera Alberto De Rossi. Bardzo szybko może stać się również liderem pierwszej drużyny Gialloroschi.

Jak wyjaśnia *Il Messaggero*, Viviani ma wyznaczony kierunek na przyszłość. Chłopak z Grotte di Castro, znajdzie dziś wieczorem miejsce w pierwszym składzie w meczu z liderem, Juventusem z powodu przejścia na obronę De Rossi Juniora. Z drugiej strony był zawsze lubiany przez Luisa Enrique. Teraz, z konieczności, Roma go potrzebuje. Viviani, gracz wyjściowego składu w Lidze Europejskiej, dziś wieczorem nie ma prawie nic do stracenia. Podczas wczorajszej konferencji prasowej, Lucho chwalił go: *"Bez wątpliwości jest gotowy, piłkarsko mówiąc, mimo, że między rytmem Primavera a Serie A jest przepaść. Zawsze uważam, że młodzi gracze powinni krok po kroku wchodzić do pierwszej drużyny, muszą najpierw trenować z wielkimi i zobaczyć, że rytm treningowy jest inny. Uważam go za gracza, który będzie dla mnie ważny. Jednak proszę o nie wywieranie presji. Viviani jest nagrodą za pracę klubu, tak jak Caprari i Verre. Jest mnóstwo chłopaków, którzy w przyszłości mogą dostać się do pierwszej drużyny"*.

Autor: abruzzo